

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok IV.

WARSZAWA, DNIA 31 MAJA 1927 R.

Nr. 10.

TREŚĆ:

Ruch służbowy	str. 89		
Wyjaśnienie	" 89	Właściwe obliczanie prowizji od kaucji kolektorów Loterii	str.
Skup złotych dukatów czeskich	" 91	Państwowej	" 92
Właściwe wypełnianie załącznika do rachunku „Przejściowe		Wpisywanie w książeczkach obrachunkowych kas skarbo-	
Nostro”	" 91	wych sum niehonorowanych czeków, nadesłanych jako	
Zwolnienie listów zastawnych od podatku od kapitałów		nadmiar kasowy	" 92
i rent	" 91	Reforma monetarna w Estonji	" 92
Przedawnione salda kredytowe na rachunkach waluty eks-		Ruch cen hurtowych w Polsce	" 95
portowej	" 92		

Ruch służbowy.

Zmarli.

Leopold Pigłowski, urzędnik Oddziału Głównego w Warszawie.

Wyjaśnienie.

Wobec tego, że ogłoszone ostatnio prace b. Premjera i Ministra Skarbu, p. Władysława Grabskiego („Dwa lata pracy u podstaw państwowości naszej” oraz artykuł w poznańskim kwartalniku „Ruch prawniczy, ekon. i socj.”, pod tytułem „Druga inflacja polska”) zawierają szereg zarzutów, dotyczących działalności Banku Polskiego w okresie, poprzedzającym spadek kursu złotego w lipcu 1925 r., uważam za swój obowiązek stwierdzić, co następuje:

1) Ogólnikowy zarzut „zupełnej bierności” władz Banku Polskiego wobec zbliżającego się niebezpieczeństwa („Dwa lata” na str. 134) jest niesłuszny i niesprawiedliwy, gdyż p. Grabskiemu doskonale wiadomo, że działalność walutowa i kredytowa Banku była stale i zawsze podporządkowana ochronie złotego. Oczywiście, że władze Banku dobrze wiedziały, że nawet zupełne przerwanie działalności kredytowej Banku nie uchroni złotego od niebezpieczeństwa, jeśli polityka Skarbu Państwa nie będzie zmierzała do tegoż samego celu w dziedzinie utrzymania aktywności bilansu handlowego i płatniczego oraz równowagi budżetu. Dlatego właśnie władze Banku już we wrześniu 1924 r. zwracały uwagę Ministra Skarbu na niebezpieczeństwo, mogące wyniknąć dla waluty z powodu bierności bilansu handlowego oraz na konieczność wydania zarządzeń, dążących do zmniejszenia zbędnego importu (pisma Prezesa i Dyrekcji Banku z 6. IX. 1924). Sprawę tę podkreślono również na posiedzeniach Rady Banku 11. IX. i 9. X. w obecności Komisarza Banku, później zaś kilkakrotnie przypominano (pisma Prezesa Banku z 23. II., 10. III. i 14. V. 1925).

Odpowiednie zarządzenia rządu nastąpiły dopiero na kilka tygodni przed spadkiem złotego, czyli za późno.

Władze Banku także kilkakrotnie wskazywały na konieczność przeciwdziałania odpływowi walut, wywołanemu przez nadmierne stosowanie ulg paszportowych (pismo Prezesa Banku z 12. IX. 1924., protokół posiedzenia z 19. X., pisma Prezesa Banku z 23. II. i 10. III. 1925) oraz zakupy rządowe zagranicą (pisma Dyrekcji z 6. IX. 1924, 14. X. 1924, pismo Prezesa Banku z 17. III. 1925).

I w tych dziedzinach decyzje rządu były spóźnione.

2) Co do konkretnego zarzutu, że Bank Polski w 4-ym kwartale 1924 „nie wyprowadzał wobec ujemnego bilansu handlowego konsekwencji w swojej polityce emisyjnej i kredytowej” (str. 106) oraz że prowadził

„lekkomyślną politykę kredytową” (str. 133), stwierdzam, że władze Banku postanowiły już we wrześniu 1924 r. znacznie większych kredytów — mimo istniejącego wówczas głodu kredytowego — nie przyznawać (posiedzenia Rady z 9. IX. i 11. X. 1924). A trzeba pamiętać, że cały portfel wekslowy Banku wynosił w tym czasie zaledwie 230 mil. zł, a zatem sumę w stosunku do najniezbędniejszych potrzeb gospodarczych tak nikłą, że zestawianie działalności kredytowej Banku z pojęciem inflacji kredytowej musi polegać chyba tylko na nieporozumieniu.

Jeżeli w następnym okresie (od grudnia 1924 do lutego 1925) wznowiono rozszerzenie kredytów, to stało się to bynajmniej nie dlatego, że „poprawa sytuacji walutowej ostatniego kwartału uspiła czujność polityki Banku” (str. 106), lecz jedynie na skutek otrzymywanych od Ministra Skarbu zapewnień, że w najbliższym czasie Bank uzyska znaczny przypływ walut z tytułu dużej pożyczki zagranicznej. Niestety, wpływy te nastąpiły w sumie mniejszej, niż się spodziewano, wobec czego Bank znowu wprowadził ograniczenia kredytowe już w początku marca, nie zaś „dopiero w sierpniu, gdy było po niewczasie”, jak to twierdzi p. Grabski (str. 139 i 205).

Oczywiście, że uchwalane ograniczenia kredytowe musiały się liczyć z możliwością ich przeprowadzenia w życiu gospodarczym, bajecznie osłabionem, oraz że nie mogły zaraz oddziaływać na zmniejszenie emisji biletów Banku, gdyż w tym właśnie czasie były podnoszone z rachunków żyrowych znaczne sumy z realizacji pożyczki Dillonowskiej.

Należy dodać, że rozszerzenie kredytów w okresie od grudnia do marca następowało nie tylko z wiedzą Ministra Skarbu, ale wprost na skutek jego nalegań (pismo Prezesa z 20. I. 1925.) oraz że z kredytów tych w znacznej mierze korzystały banki państwowe.

Pan Grabski dziwi się, że w przeciągu pierwszych czterech miesięcy 1925 r., kiedy zapas walut zmniejszył się o 63 mil. zł, obieg biletów zwiększył się o 4 mil. zł, i widzi w tem „objaw wielkiego braku przezorności” (str. 133). Tymczasem nie wspomina o tem, że w tym samym czteromiesięcznym okresie Bank musiał emitować aż 16 mil. zł na dyskonto biletów skarbowych.

3) Co do zarzutu, jakoby Bank nic nie robił „we własnym zakresie działania” (str. 134), stwierdzam, że:

- a) sprawie popierania eksportu poświęcały władze Banku stale należytą uwagę i stosowały w tym celu cały szereg środków dostępnych dla banku emisyjnego, jak stosowanie ulgowej stopy dyskontowej przy wekslach eksportowych, przyjmowanie do dyskonta weksli zagranicznych, nawet 6-miesięcznych, rozszerzenie kredytu dla dyskonta dewiz, dyskontowanie akceptów rosyjskich i t. p.,
- b) Bank Polski wprowadził zawczasu (protokoły Rady z 17. III. i 14. V. 1925) szereg zarządzeń natury techniczno-bankowej, w celu przeciwdziałania nadmiernemu odpływowi walut oraz kontrolę ich zużycia,
- c) Bank, na podstawie rokowań, rozpoczętych jeszcze w 1924 r., zapewnił sobie już w pierwszej połowie 1925 r. zagranicą kredyt rezerwowy w wysokości 6 milj. dolarów, zabezpieczony złotem, pozostającym w skarbcach Banku.

4) Co do zarzutu, jakoby Bank był „nieprzygotowany” do odparcia ataku zagranicznego na złote, zaś „korespondenci jego nie mieli dyrektyw, co robić, by nie dopuścić do spadku złotego” (str. 178), stwierdzam, że Bank posiadał w okresie poprzedzającym spadek złotego, podobnie jak i później, na wszystkich znacznie większych giełdach zagranicznych swych korespondentów, którzy interwenjowali w razie potrzeby utrzymania kursu złotego. O kształtowaniu się kursu złotego otrzymywał Bank stale kilkakrotnie w ciągu dnia dokładne informacje z giełd zagranicznych, na podstawie których udzielał koniecznych dyspozycji interwencyjnych. Jakikolwiek niespodzianki dla Banku były przeto w tej dziedzinie niemożliwe. Zakres interwencji zmniejszono dopiero wówczas, gdy zapasy walutowe Banku wyczerpały się do tego stopnia, że dalszych nieograniczonych sum na ten cel Bank wydawać już nie mógł.

5) Co do zarzutu, „że Bankowi Polskiemu zabrakło ducha, by stawać do walki z przeciwnościami i trudnościami, jakie pozostawały nam do przezwyciężenia w momencie, gdy staliśmy na progu nowej ery aktywności bilansu handlowego” (str. 181), stwierdzam, że:

- a) zapas walut w Banku Polskim wykazywał, na skutek biernego bilansu handlowego, od początku 1925 r. stałe zmniejszenie (z wyjątkiem marca, w którym wpłynęły sumy z pożyczki Dillonowskiej) i spadł z 250 milj. zł w końcu marca, do 73 milj. zł w końcu lipca, czyli o 177 milj. zł w ciągu 4 miesięcy;

- b) w lipcu 1925 r. suma walut, sprzedawanych przez Bank na giełdzie warszawskiej, wynosiła w pierwszej dekadzie przeciętnie 800 tys. dol. dziennie, zaś w drugiej dekadzie — 900 tys. dol. dziennie;
- c) w końcu lipca, gdy Bank wprowadził ograniczenia sprzedaży walut, zapas pokrycia kruszcowego był już do tego stopnia uszczuplony, że, aby utrzymać pokrycie biletów około 35% (minimalnie potrzebnej dla dalszego dokonywania wypłat z rachunków żyrowych), nie wolno było sprzedawać walut ponad 5 milj. dol.;
- d) bilans handlowy wykazał za I półrocze 1925 r. saldo bierne 418 milj. zł, które w ciągu lipca wzrosło o dalsze 93 milj. zł; ponieważ zaś należności z tytułu importu bywały wówczas przeciętnie regulowane po upływie paru miesięcy, przeto czysto gospodarcze zapotrzebowanie walut musiało trwać dłuższy czas, a tymczasem zapas wolny do sprzedaży wystarczyłby zaledwie na parę dni.

Z powyższego jasno wynika, że ograniczenia w sprzedaży walut zostały wprowadzone z konieczności, czyli z powodu braku walut, a nie z powodu „braku ducha”.

6) P. Grabski pisze (str. 241): „Dnia 11 listopada dowiedziałem się, że Bank Polski szykuje się do tego, by nie pokrywać nadal zapotrzebowania walut i że gotów jest dopuścić do spadku kursu. Istotnie rezerwy walutowe Banku były bardzo małe, ale bądź co bądź sytuacja nie była przymusowa”. Wbrew powyższemu oświadczeniu cyfry bilansowe jaknajwyraźniej stwierdzają, że właśnie sytuacja była przymusowa, gdyż zapas walut netto dnia 10.XI 1925 wynosił zaledwie 598 tysięcy złotych.

Stanisław Karpiński

Prezes Banku Polskiego.

Warszawa, d. 24 maja 1927 r.

Skup złotych dukatów czeskich.

(Dział XII Spisu Okólników).

Zdarzają się wypadki zaofiarowania Oddziałom czeskich dukatów: jubileuszowych, zwykłych pojedynczych i pamiątkowych podwójnych.

Dukaty te Oddziały mogą skupować na wagę jako przedmioty złote 986 próby. Ustawowa waga brutto pierwszych dwu monet wynosi gramów 3'490896, waga netto gramów 3'4424109; waga zaś netto i brutto podwójnego dukata pamiątkowego jest podwójna.

Właściwe wypełnianie załącznika do rachunku „Przejęciowe Nostro”.

(Dział XII Spisu Okólników).

Niektóre Oddziały wypełniają błędnie rubrykę „Miejsce płatności” w załączniku do rachunku „Przejęciowe Nostro” na wysłane do korespondenta dewizy (form. Nr. 19). Wyjaśnia się przeto, że w rubryce tej należy podawać rzeczywiste miejsce płatności dewizy, a nie siedzibę korespondenta, do którego Oddział wysyła dewizę.

Zwolnienie listów zastawnych od podatku od kapitałów i rent.

(Dział I Spisu Okólników).

W Dzienniku Ustaw Nr. 46 z 28 maja 1927 r., poz. 403, zostało ogłoszone rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 17 maja 1927 r., zwalniające od podatku od kapitałów i rent dochody od listów zastawnych, emitowanych przez instytucje kredytowe.

Wobec powyższego przy obliczaniu bieżącego kuponu od takich listów zastawnych nie należy potrącać 11% podatku.

Przedawnione salda kredytowe na rachunkach waluty eksportowej.

(Dział XII Spisu Okólników).

Na rachunkach waluty eksportowej często powstają salda kredytowe np. z powodu deklarowania przy pobieraniu zaświadczeń walutowych zbyt niskiej wartości wywożonych towarów lub z powodu zaliczenia na poczet zobowiązań eksportowych waluty, niemającej związku z eksportem.

Niniejszym poleca się, aby Oddziały z końcem miesiąca odpisywały (wyksięgowywały) salda kredytowe na rachunkach waluty eksportowej, o ile rachunki te nie wykazują obrotów w ciągu ostatnich 2 miesięcy.

Celem uzgodnienia obrotów, należy w miesięcznych zestawieniach nieuregulowanych zobowiązań wykazywać oddzielnie ogólną sumę odpisanych sald kredytowych.

Właściwe obliczanie prowizji od kaucji kolektorów Loterii Państwowej.

(Dział XV Spisu Okólników).

Za przechowywanie kaucji kolektorów Loterii Państwowej, przyjmowanych na ogólnych zasadach Instrukcji Służbowej Cz. III oraz szczegółowych przepisów Okólnika Nr. 35 z 5 kwietnia 1927 r., liczy Bank uprzywilejowaną prowizję, wynoszącą 1‰ — minimum 1 złoty (oraz zniżoną należność za formularze w wysokości 50 groszy), mimo prowadzenia specjalnej kontroli i częściowej administracji, polegającej na odcinaniu w terminach płatności kuponów, ich realizowaniu i zawiadamianiu Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej o dokonanych zmianach. Wyjaśnia się przytem, że w związku z ulgową taryfą prowizyjną nie stosuje się przy obliczaniu prowizji również zasady zaokrąglania do pełnych tysięcy wartości papierów kaucyjnych, co wynika z przykładu, podanego na stronie 3-ej wymienionego na wstępie Okólnika.

Wpisywanie w książeczkach obrachunkowych kas skarbowych sum niehonorowanych czeków, nadesłanych jako nadmiar kasowy.

(Dział VIII Spisu Okólników).

Zgodnie z Okólnikiem Nr. 27 z 10 marca 1927 r. obciążają Oddziały rachunek żyrowy kasy skarbowej zasilającej kwotą niehonorowanych czeków, nadesłanych przez kasy skarbowe jako nadmiar kasowy. Ponieważ w myśl ogólnych zasad działu żyrowego (Instrukcja Służbowa Cz. II § 6 str. 32 i § 7 str. 37) o każdym obciążeniu, dokonaniem przez Oddział bez wyraźnego polecenia, winien być zawiadomiony posiadacz rachunku, obowiązkiem przeto Oddziału jest wpisywać po stronie „Winien” w książeczce obrachunkowej, przedstawianej przez kasę skarbową zasilającą, numer i sumę czeku oraz nazwę siedziby kasy skarbowej, od której pochodzi niehonorowany czek.

Reforma monetarna w Estonji.

Reforma monetarna w Estonji, która obecnie weszła w fazę ostateczną, poprzedzona została długim okresem prac przygotowawczych. Pierwszem ważnem posunięciem było opanowanie niedoborów budżetowych, stanowiących główną przyczynę inflacji marki estońskiej. Poczynając od roku 1922 budżet Państwa jest zrównoważony, co uwidocznione jest na poniższej tablicy, przedstawiającej rzeczywiste, wzgl. preliminarne dochody i wydatki skarbowe w ciągu kilku ostatnich lat (w milj. mk.):

	Dochody	Wydatki	Nadwyżka	
1922	7.083.8	5.517.3	1.566.5	Rzeczywiste
1923	7.434.7	7.097.2	337.5	
1924	7.475.5	7.407.8	67.7	
1925	7.750.7	7.417.2	333.6	
1926/27	7.848.5	7.848.5	—	Preliminowane
1927/28	8.022.0	8.020.5	1.5	

Pomyślna sytuacja budżetowa i zahamowanie emisji skarbowej, co umożliwiło uzdrowienie obiegu pieniężnego, nie zdołały jednak zapewnić stałości kursu marki estońskiej, która w związku z ujemnym bilansem handlowym zwłaszcza w okresie 1923/24 wykazała b. silne wahania w granicach 339.2 do 424.8 marek za 1 dolara. Dzięki ograniczeniu importu i innym środkom, przedsięwziętym przez rząd w roku 1924, bilans handlowy Estonii wybitnie się poprawił. W roku 1925 po raz pierwszy handel zagraniczny zamknął się saldem dodatnim w sumie 10 milj. marek (wobec deficytu w wysokości 339 milj. w roku poprzednim), a w roku 1926 nadwyżka ta wzrosła do 86 milionów. W związku z tem marka estońska, poczynając od końca roku 1924, ustabilizowała się na poziomie 375 marek za 1 dolara i od tego czasu wykazywała już niezmiennie stałość swego kursu zewnętrznego. Kurs wewnętrzny marki, t. j. jej siła nabywcza nie ujawniła także w ostatnich latach silniejszych wahań. Wskaźnik kosztów utrzymania w porównaniu do lipca 1922 roku w odpowiednim miesiącu r. 1924 wynosił 130, w r. 1925 — 135 i w r. 1926 — 135.5 punktów.

Wobec pomyślnej sytuacji budżetowej i walutowej, będącej wynikiem pięcioletnich zgorą wysiłków rządu, przed przystąpieniem do ostatecznej reformy monetarnej należało jeszcze tylko wzmocnić stanowisko Banku Estońskiego, któremu miała być powierzona funkcja regulatora kursu nowej waluty.

Bank Estoński (Eesti Pank), utworzony już w roku 1919, rozpoczął swą działalność emisyjną dopiero w r. 1921, celem zastąpienia przez bilety bankowe stopniowo wycofywanych biletów skarbowych z obiegu w konsekwencji deflacyjnej polityki rządu. W poniższej tablicy uwidocznione są zmiany, jakie zaszły w składzie obiegu pieniężnego w ciągu ostatnich dwóch lat (w milj. marek):

Koniec miesiąca	Bilety bankowe	Bilety skarbowe	Obieg całkowity	Rezerwy Banku ¹⁾	Rezerwy Skarbu ¹⁾	Rezerwy ogółem	Stosunek % pokrycia obiegu
I. 1925 . . .	1.776.2	1.689.1	3.465.3	638.4	544.4	1.182.8	34.13%
IV. „ . . .	1.816.9	1.649.3	3.466.2	620.7	539.5	1.160.2	33.47%
VII. „ . . .	1.737.4	1.499.0	3.236.4	388.2	540.1	928.3	28.68%
X. „ . . .	1.909.5	1.659.8	3.569.3	744.7	539.1	1.283.8	35.97%
I. 1926 . . .	1.892.4	1.538.2	3.430.6	726.4	533.1	1.259.9	36.72%
IV. „ . . .	1.937.0	1.631.7	3.568.7	765.9	537.7	1.303.6	36.53%
VII. „ . . .	1.841.6	1.440.4	3.282.4	653.8	537.0	1.190.8	36.28%
X. „ . . .	1.926.2	1.572.8	3.499.0	641.2	537.0	1.178.2	33.67%
I. 1927 . . .	1.904.5	1.404.4	3.308.9	882.1	536.7	1.418.8	42.88%
II. „ . . .	1.952.0	1.474.4	3.426.3	984.3	536.7	1.521.0	44.39%

Z powyższego widać, że emisja biletów skarbowych w ciągu dwu ostatnich lat uległa zmniejszeniu, podczas gdy całkowity obieg utrzymał się prawie na niezmiennym poziomie, przyczem stosunek procentowy pokrycia, poczynając od połowy roku 1926, wykazywał tendencję zwyżkową.

Dla ostatecznego unormowania obiegu pozostawało już tylko, aby Bank Estoński przejął na siebie emisję skarbową i zaczął pełnić funkcje normalnego banku emisyjnego, posiadającego wyłączny przywilej emisji prawnych środków płatniczych. Ponieważ jednak w związku z intensywną odbudową gospodarczą kraju, bank ten prowadził bardzo liberalną politykę kredytową i pozycja udzielonych pożyczek w bilansach banku rozrosła się nadmiernie (pozycja ta według stanu z dnia 3.XII 1926 r. osiągnęła sumę 3.6 milj., marek podczas gdy obieg pieniężny wynosił 3.3 milj. marek) wyłoniła się konieczność upłynnienia aktywów banku, co mogło być rozwiązane tylko przez uzyskanie pożyczki zagranicznej.

W styczniu 1925 roku rząd estoński zwrócił się o pomoc do Ligi Narodów, która w parę miesięcy później przysłała do Estonii swą komisję, na czele której stał sekretarz Ligi p. Avenol, dla zbadań sytuacji finansowej tego kraju. Oprócz tego na wiosnę 1926 roku na zaproszenie rządu estońskiego przybył do Estonii w roli doradcy Sir Williamson, celem opracowania programu reformy finan-

¹⁾ Złoto i pełnowartościowe waluty zagraniczne.

sowej i już we wrześniu gotowy plan reformy został przedłożony do aprobaty Komitetu Finansowego Ligi Narodów. W grudniu tegoż roku został delegowany do Estonii z ramienia Ligi Narodów były minister belgijski Janssen dla zbadania sytuacji ponownie i ostatni jego raport, zawierający wskazania, dotyczące reformy finansowej, zaprotokółowany przez Ligę Narodów i podpisany przez estońskiego ministra skarbu, stał się podwaliną ostatecznej reformy, której realizację umożliwić miała pożyczka zagraniczna, wypuszczona przez Ligę Narodów w sumie 1.350 tysięcy funtów szterlingów. Wpływów z tej pożyczki należy oczekiwać już w najbliższej przyszłości wobec tego, że parlament estoński uchwalił obecnie niezbędne ustawy.

Są to trzy ustawy: 1) o reformie monetarnej, 2) o reformie statutu Banku Estońskiego i 3) o przekazaniu emisji skarbowej Bankowi Estońskiemu.

Na mocy art. 1 ustawy o reformie monetarnej wprowadzoną zostaje nowa jednostka monetarna, korona (kroon), przedstawiająca wartość stu papierowych marek estońskich. Setna część korony jeden cent równa się więc jednej marce papierowej. Korona estońska zawiera w sobie $\frac{100}{218}$ gramów czystego złota, pod względem zawartości złota równa się więc koronie szwedzkiej.

Art. 2 nowej ustawy monetarnej ustala dalej, że bilety Banku Estońskiego będą wyłącznym prawnym środkiem płatniczym (dotąd bilety te nie miały kursu przymusowego). Oprócz biletów bankowych w obiegu znajdować się będą monety srebrne, miedziane i niklowe, opiewające na 2 korony, koronę i 50, 20, 10, 5 i 3 i 1 centów. Monety srebrne bite będą ze stopu, zawierającego na 1000 części stopu 500 części czystego srebra. Zanim wybite zostaną monety srebrne i monety niklowe 50-cio i 20-to centowe skarb może wypuścić odpowiednie bilety zdawkowe. Ogólna wartość nominalna monet srebrnych nie może przekraczać 6-ciu, a wartość pozostałych monet zdawkowych 3 koron na głowę mieszkańca.

Ustawa o reformie Banku Estońskiego ustala funkcje i atrybucje nowego banku emisyjnego. Na mocy art. 1 nowego statutu, Bankowi Estońskiemu przysługuje wyłączny przywilej emisji biletów bankowych na okres 25 lat.

Bilety bankowe, mające pokrycie w złocie, wymienialne będą na każde żądanie według kursu opublikowanego w gazecie urzędowej na pełnowartościowe waluty zagraniczne (a więc na zasadzie gold exchange standard) pod warunkiem, aby każdorazowa transakcja nie była niższą od 5.000 koron, co ma na celu, aby wymiana ta dokonywała się tylko dla rozrachunków z zagranicą. Po wejściu w życie nowego statutu bank wskaże w gazecie urzędowej przynajmniej jedną walutę, na którą zamiana taka może być dokonywana.

Obieg biletów bankowych (art. 58), licząc w tem zobowiązania natychmiast płatne, winien być pokryty conajmniej w wysokości 40% następującymi wartościami: zapasem złota w monetach i sztabach, znajdującym się w kraju, lub też deponowaniem zagranicą, walutami zagranicznymi, wymienialnymi na złoto, wierzytelnościami w bankach zagranicznych, weksłami wystawionymi w walucie zagranicznej, płatniami w przeciągu 3-ch miesięcy i zagranicznymi obligacjami rządowymi, których termin płatności nie przekracza 6 miesięcy.

Za zgodą rządu (art. 60) w wyjątkowych wypadkach bank może obniżyć pokrycie poniżej przewidzianego w art. 58 minimum, płacąc skarbowi wówczas progresywny podatek emisyjny od nadwyżki obiegu biletów (licząc w tem zobowiązania natychmiast płatne) ponad sumę, pokrytą w wysokości 40% według norm następujących:

1½%	rocznie przy pokryciu poniżej 40%	
2%	"	35%
3%	"	30%.

Przed obniżeniem pokrycia poniżej zasadniczej normy, przewidzianej w statucie, bank winien podnieść stopę dyskontową i stopę lombardową przynajmniej o jeden procent.

Wyżej wymienione zasady pokrycia obiegu są zasadniczo różne od zasad, uwzględnionych w dawnym statucie banku i w pierwotnym rządowym programie reformy finansowej. Dzięki współpracy ekspertów zagranicznych Bank Estoński, podobnie jak i Bank Polski, idący za wskazaniem Kemmerera, zastosował w swym nowym statucie w całej rozciągłości zasadę elastyczności pokrycia, wprowadzoną obecnie w wielu nowych bankach emisyjnych (Reichsbank, Chile).

Kapitał zakładowy banku wynosi 5 milionów koron estońskich, podzielonych na 100.000 akcji, po 50 koron każda. Ponieważ bank jest w zasadzie prywatną spółką akcyjną (art. 8), a początkowo wszystkie akcje znajdować się będą w rękach rządu, w ciągu dwóch lat najdalej od wejścia w życie

niniejszego statutu, rząd zobowiązuje się pozbyć się tych akcji przez emisję publiczną, lub też jakąkolwiek inną drogą.

Rządowi nie przysługuje prawo korzystania z kredytu w Banku Estońskim bezpośrednio lub pośrednio z wyjątkiem krótkoterminowych pożyczek, udzielanych skarbowi na bieżące wydatki, przewidziane w budżecie, pod warunkiem, aby całkowita suma zaliczek pobranych w żadnym razie nie przekraczała $\frac{1}{6}$ części całorocznych dochodów budżetowych. Zaliczki te winny być spłacone najdalej w końcu kwartału, następującego po zamknięciu roku skarbowego, na rachunek którego zaliczki zostały pobrane. Pożyczki te będą oprocentowane w wysokości ustalonej w umowie banku z rządem.

Bank natomiast zobowiązuje się do bezpłatnego dokonywania dla skarbu wszelkich wypłat i wpłat skarbowych, za co zwolniony jest od płacenia procentów od wkładów na rachunkach rządowych. Bank ponadto zobowiązany jest pośredniczyć przy emisji i obsłudze pożyczek wewnętrznych, wypuszczanych przez rząd.

Bank przyjmuje dalej na siebie całkowitą emisję skarbową wraz z rezerwami złota, należącemi do skarbu. Nadwyżka emisji niepokryta w złocie, przyjęta przez bank, zrównoważona zostaje skreśleniem odpowiedniej sumy długu banku względem skarbu z tytułu przekazanych bankowi w różnych czasach zapasów złota i walut.

Z uwagi na to, że Bank Estoński jako bank emisyjny powinien zlikwidować możliwie jaknajprędzej nadmierne ciężary, jakie mu pozostały w spadku po ożywionej działalności kredytowej poprzedniego okresu i upłynnić swoje aktywa, rząd zobowiązał się do przejęcia na siebie części zobowiązań prywatnej klienteli banku. Art. 80 statutu przewiduje, że z uzyskanej pożyczki zagranicznej w kwocie 1.350 tysięcy funtów szterlingów 1 milj. funtów zostaje natychmiast przekazany bankowi, który przepisuje na rachunek rządu odpowiednią sumę pożyczek, udzielonych klienteli prywatnej.

Reszta długoterminowych pożyczek Banku Estońskiego likwidowana będzie przez specjalny w tym celu powołany Bank Hipoteczny. Pozostałe 350 milj. funtów z pożyczki zagranicznej przeznaczone zostaje na kapitał obrotowy tego banku. W rok po wejściu w życie wymienionego statutu (nowy statut będzie prawomocny od chwili otrzymania pożyczki zagranicznej) pozycja długoterminowych kredytów Banku Estońskiego nie powinna przekraczać 1.500 milj. marek.

Uzyskanie pożyczki zagranicznej pociągnęło za sobą przyjęcie do Banku Estońskiego kontrolera zagranicznego w roli doradcy (adviser), którego atrybucje ustalone są w art. 72-75 statutu banku. Doradca zagraniczny, sprawujący kontrolę z ramienia Ligi Narodów, mianowany jest na okres 3 lat. Upoważniony on jest do uczestniczenia w posiedzeniach rady banku i dyrekcji z prawem weta, gdyby decyzje tychże sprzeciwiały się postanowieniom powyższego statutu. Kwestje sporne decydowane będą przez arbitra, wybranego przez obie strony, w razie niedojścia do porozumienia co do osoby arbitra — przez sąd najwyższy.

Obsługa pożyczki zagranicznej zabezpieczona jest wpływami z akcyzy od tytoniu, zapalek i innych artykułów, które znajdować się będą pod nadzorem oddzielnego kontrolera zagranicznego t. zw. kuratora posiadaczy obligacji pożyczki estońskiej. Czuwać on będzie nad tem, aby zagraniczni posiadacze tych obligacji nie ponieśli żadnych strat. W razie gdyby wyżej wymienione wpływy z akcyzy okazały się niewystarczające, kurator (Trustee) może zażądać, aby rząd dostarczył odpowiednich środków z innego źródła. Kuratorem został mianowany Janssen, członek Komitetu Finansowego Ligi Narodów, głównym doradcą przy Banku Estońskim — Sir Williamson, który już poprzednio przeprowadzał studia nad sytuacją finansową Estonji w roli eksperta.

Ruch cen hurtowych w Polsce.

Najbardziej miarodajnym wskaźnikiem ruchu cen jest wskaźnik cen hurtowych. Główny Urząd Statystyczny wprowadził obecnie nowy, obszerniejszy niż poprzednio wskaźnik cen hurtowych. Dotychczas ruch cen hurtowych ustalany był na podstawie t. z. pełnego wskaźnika cen, ogłaszanego co miesiąc na podstawie notowań cen 57 towarów. Obecnie wskaźnik ten został rozszerzony na 73 towary, przyczem ceny niektórych artykułów notowane są w różnych miejscowościach tak, iż nowy wskaźnik opiera się na 106 notowaniach cen różnych towarów. Zwiększenie liczby notowań, wziętych za podstawę do obliczania cen, stanowi znaczny postęp, gdyż wskaźnik taki odzwierciedla lepiej ogólny poziom cen. Oprócz wskaźnika miesięcznego ogłaszany jest co tydzień wskaźnik skrócony, oparty poprzednio na 24, a obecnie na 26 notowaniach cen. Nowy wskaźnik obliczany jest zarówno przy podstawie styczeń 1914 = 100, jak i przy wzięciu za podstawę I półrocze 1925 r. = 100. Ta ostatnia podstawa jest więcej

miarodajna, gdyż od czasu wojny wszechświatowej warunki gospodarcze kraju tak radykalnie się zmieniły, że wszelkie obliczenia do podstawy przedwojennej są daleko posuniętą abstrakcją. Wskaźniki cen hurtowych ogłaszane są jako wskaźniki nominalne i złote, t. j. po przeliczeniu cen na złote w złocie. Na zasadzie tych wskaźników ruch cen hurtowych w roku 1926 i 1927 kształtował się następująco:

Miesiąc i rok	Ogólny wskaźnik miesięczny cen hurtowych (dla 73 artykułów)			
	Wskaźnik ogólny złoty		Wskaźnik ogólny nominalny	
	I półr. 1925 = 100	Stycz. 1914 = 100	I półr. 1925 = 100	Stycz. 1914 = 100
Rok 1926				
I	79,7	109,0	112,2	153,5
II	77,0	105,3]	115,7	158,3
III	75,9	103,8	115,7	158,3
IV	69,7	95,3	130,4	178,4
V	67,8	92,8	143,9	196,9
VI	74,4	101,8	139,6	191,0
VII	75,7	103,6	132,6	181,4
VIII	79,0	108,1	137,6	188,2
IX	79,8	109,2	138,5	189,5
X	80,6	110,3	140,0	191,5
XI	81,3	111,2	141,1	193,0
XII	81,9	112,0	142,2	194,5
Rok 1927				
I	82,5	112,8	142,7	195,2
II	83,4	114,1	144,1	197,1
III	84,6	115,8	145,8	199,5
IV	87,4	119,6	150,6	206,0

Z tablicy tej widzimy, iż wprowadzie ceny w kwietniu 1927 r. obliczone w złotych w złocie są niższe od poziomu cen w I półr. 1925 r. o niecałe 13%, ale natomiast w złotych nominalnych wzrosły one o 50,6%. W porównaniu z okresem przedwojennym, ceny wzrosły o 20% (w/g wskaźnika ogólnego złotego). Niepokojącym jest ruch cen w roku 1927. Jeżeli w/g ogólnego wskaźnika złotego, ceny w złotych w złocie wzrosły w ciągu całego 1926 roku o 2,2%, to w okresie czterech miesięcy 1927 r. wzrosły o 5,5%. W okresie wahań waluty, od stycznia do lipca 1926 r. ceny nominalnie wzrosły o 20% w porównaniu z poziomem cen w I półr. 1925 r., a w okresie względnej stabilizacji waluty (lipiec 1926—kwiecień 1927) ceny wzrosły o 18%.

Ogólny wskaźnik cen hurtowych rozpada się na wskaźnik artykułów rolnych i przemysłowych. Na wzrost wskaźnika ogólnego wpłynął najwydatniej wzrost wskaźnika cen artykułów rolnych:

Miesiąc i rok	Wskaźnik ogólny cen hurtowych	Wskaźnik artykułów rolnych	Wskaźnik artykułów przemysłowych
	I półrocze 1925 = 100.		
Styczeń 1926	112,2	97,5	122,5
Styczeń 1927	142,7	144,3	140,0
Kwiecień „	150,6	153,1	145,8

Jeżeli na początku 1926 r. rozpiętość między indeksem rolnym, a przemysłowym wynosiła 25 p., to do kwietnia 1927 r. nastąpiło nie tylko wyrównanie poziomu cen w obrębie tych dwóch głównych grup towarowych, ale co więcej indeks cen artykułów rolnych przewyższył indeks przemysłowy o 7,3 p. Światowy ruch zwykły cen płodów rolnych i mało pomyślne dotąd horoskopy na urodzaj w roku przyszłym nie każą spodziewać się wczesnej zniżki cen płodów rolnych.